

Wypoczywają nad Rawką od pokoleń, niestety jest to zabronione

data aktualizacji: 2020.08.09 autor: Joanna Młynarczyk



Upalny weekend ściągnął nad Rawkę turystów. Wypoczywają tu jednak nielegalnie. (fot. Joanna Młynarczyk)

„Moja żona została spisana przez policję za kąpiel na zakolu. Czeszą wszystkich jak leci, podobno nie wolno w ogóle zbliżać się do Rawki, a brak o tym tablic informacyjnych, zajmijcie się tym” - napisał do redakcji Czytelnik.

Gorący, wręcz upalny weekend ściągnął nad rzekę mieszkańców szukających w wodach Rawki ochłody. Zakole i Oberwanka – to dwa najbardziej popularne miejsca do wypoczynku na Rawce. Doskonale znają je okoliczni mieszkańcy, którzy od pokoleń z nich korzystają. Uroki miejsc spokojnych, odpowiednich do wypoczynku, relaksu odkrywają przyjezdni turyści.

– Mielśmy jechać na weekend na Mazury, ale nie znaleźliśmy tam niczego wolnego i przyjechalśmy nad Oberwankę, znamy to miejsce ze spływu kajakowego, bardzo nam się podoba – przyznają Agnieszka i Robert, turyści z Warszawy.

- Rodzice mnie tu przyprowadzili, kiedy byłem dzieckiem, teraz ja przyprowadziłem narzeczoną - mówi Jakub, skierniewiczanie. - Wiem, że Rawka jest rezerwatem, ale nie wiedziałem, że nie można tu wypoczywać, jestem tym zdziwiony - dodaje.

Sprawdziliśmy, w Rawce nie wolno się kąpać, a nawet pływać kajakiem bez zgody uzyskanej z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

- Kąpiel w Rawce nie jest dozwolona chociażby ze względu na bezpieczeństwo - brak tu wyznaczonego kąpieliska, a poza tym Rawka jest rezerwatem przyrody i zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie przyrody, wstęp do rezerwatu jest zakazany - tłumaczy Agnieszka Pruszkowska, specjalista ds. ochrony przyrody z Oddziału Terenowego Bolimowskiego Parku Krajobrazowego, Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego. - Zakaz dotyczy również kajakarzy, którzy bez zgody wydanej przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska nie powinni pływać Rawką. Otrzymanie zgody jest możliwe na podstawie wniosku, wydawanego za odpłatnością, a czas oczekiwania może wynieść do 3 tygodni - informuje.

- Wiem, że wiele osób nie może pogodzić się z zakazem kąpieli w Rawce, bo często ich dziadkowie tu wypoczywali, potem rodzice, teraz oni ze swoimi dziećmi przychodzą, ale mentalność ludzi też musi ulegać zmianie, czasy idą do przodu i wszystko się zmienia, przepisy również - tłumaczy Agnieszka Pruszkowska.

Nad Oberwanką tabliczki z informacją „zakaz wstępu” co prawda wiszą, ale umieszczone są tak wysoko na drzewach, że trudno je dostrzec z plaży. No i kosze, przymocowane łańcuchami do drzew dają wręcz przyzwolenie do wypoczynku w tym miejscu...

Do tematu wrócimy w najbliższym wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy” (13.08).

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36511-wypoczywaja-nad-rawka-od-pokolen-niestety-jest-to-zabronione>